



IŁAWA. Czy ofiary hitlerowskiego obozu doczekają się godnego pochówku? Materiały trafiły już do IPN [FILM]

data aktualizacji: 2026.05.06



- **To moja osobista misja: nie pozwolić, by pamięć o obozie, choć trudna, została przemilczana. I doprowadzić do dnia, w którym szczątki Polaków spoczywających w bezimiennych mogiłach pod Iławą doczekają się godnego pochówku - podkreśla Michał Młotek. Iławianin nie poprzestaje jednak tylko na zapowiedziach w social mediach, ale realnie działa w tej sprawie. Ostatnio przekazał do Instytutu Pamięci Narodowej materiały z tym związane.**

Tym samym wracamy do tematu, który na portalu Info Iława poruszaliśmy już kilkakrotnie. Mowa o **obozie karnym, który funkcjonował w latach 1943 - 1945 przy dzisiejszej ul. Kolejowej**. I właśnie przy okazji prezentowania tej części naszego miasta w cyklu „Iława od zaplecza - podwórka i zakamarki” po raz ostatni o nim wspomnieliśmy.

Dla zainteresowanych link:

[Iława od zaplecza - podwórka i zakamarki. Ulica Kolejowa \[HISTORIA, ZDJĘCIA\]](#)

Przy okazji tej publikacji zapowiedzieliśmy, że temat obozu, a przede wszystkim - **konieczność ekshumacji szczątków ofiar** tego miejsca, wkrótce wróci na nasz portal, co właśnie następuje.

W bezimiennych, zbiorowych mogiłach może spoczywać nawet kilka tysięcy osób!



Budowa parowozowni, w tle kolejowa wieża ciśnień (autor zdjęcia nieznany, zbiory Internetowego Muzeum Ławy)

Osobą szczególnie zaangażowaną w badanie historycznych szczegółów związanych z obozem karnym w Ławie jest **Michał Młotek**. Miłośnik i znawca lokalnej historii, regionalista, a także - radny miejski, od lat zabiega o to, aby ofiary nazistowskiego systemu, których **szczątki wciąż znajdują się zakopane w ziemi** przy ul. Kolejowej (!) doczekały się w końcu godnego pochówku.

Na początek kilka informacji o obozie.

„Wspomniany obóz, który znajdował się na końcu ulicy Kolejowej, tuż pod lasem, utworzono w 1943 roku. **Była to filia więzienia w Sztumie. Do obozu trafiali Polacy skazani na karę więzienia w wymiarze od trzech miesięcy do trzech lat, a także Rosjanie, Żydzi, a nawet Niemcy - dezercerzy z frontu wschodniego.**

Więźniów obozu wykorzystywano do ciężkiej pracy

przy rozbudowie ławskiego węzła kolejowego, budowie lokomotywni i kolejowej wieży ciśnień, która dziś jest najwyższym murowanym budynkiem na terenie powiatu ławskiego. Wielu z nich zmarło w wyniku wygłodzenia, zimna i przepracowania.

Zmarłych chowano w bezimiennych, zbiorowych mogiłach, które znajdują się w okolicznych lasach. Szacuje się, że może w nich spoczywać nawet kilka tysięcy osób. O istnieniu tego i innych obozów na terenie Ławy przypomina dziś pamiątkowa tablica, znajdująca się na terenie parowozowni.

Po przejściu frontu obozowe baraki zajęli jeńcy niemieccy. Z relacji świadków wynika, że przez obóz przeszło nawet kilkanaście tysięcy Niemców. Z Ławy wywożono ich do ZSRR. Jednym z więźniów, który trafił do obozu przejściowego w Ławie, był **Willi Stoph, późniejszy polityk NRD**, jeden z najdłużej urzędujących premierów państwa europejskiego.”

- czytamy w artykule na stronie Internetowego Muzeum Ławy (muzeum.ilawa.pl), które założył i prowadzi właśnie Michał Młotek.

- Od wielu lat poświęcam się dokumentowaniu historii ławskiego obozu, zbierając wspomnienia i relacje byłych więźniów. Regularnie spotykam się z rodzinami ofiar, które kontaktują się ze mną przez Internetowe Muzeum Ławy. Niestety, wiele rodzin nadal nie zna miejsc pochówku swoich bliskich - wiedzą jedynie, że w czasie wojny trafili do obozu w Ławie, gdzie ślad po nich zaginął. Symboliczne znicze zapalamy pod głazem pamiątkowym na terenie lokomotywni oraz pod kolejową wieżą ciśnień

- mówi Młotek w rozmowie z nami.

W zbiorach Internetowego Muzeum Iławy znajdują się m.in. **wspomnienia Stanisława Panerta i Leonida Podhajskiego**, które ukazują **dramat obozowej codzienności**. Z dokumentów, do których Iławianin dotarł w 2024 roku wynika, że wśród ofiar iławskiego obozu był również m.in. **ks. Stanisław Kołodziejski** z Łomny pod Warszawą.

- Musimy pamiętać o tych tragicznych wydarzeniach i dążyć do tego, aby każda z ofiar II wojny światowej została należycie upamiętniona oraz otoczona szacunkiem, na który zasługuje

- słusznie zauważa regionalista z Iławy.

Instytut Pamięci Narodowej bada sprawę

Michał Młotek nie ustaje w dążeniu do celu, jakim jest m.in. **ekshumacja szczątków** osób, które nie przeżyły pobytu w iławskim obozie karnym. Na początku tego roku pojawił się nowy wątek tej sprawy.

„Dziś - 18 stycznia - na Warmii i Mazurach czcimy **pamięć ofiar tragedii spowodowanych przez oba totalitaryzmy: nazizm i komunizm**. Ta szczególna data skłania mnie do podzielenia się z Wami pewną historią.

Na zdjęciu Piotr Litwic uchwycił przypadkiem moment mojej rozmowy z prof. Krzysztofem Szwagrzykiem, wiceprezesem Instytutu Pamięci Narodowej i Dyrektorem Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, która miała miejsce przed zeszłoroczną galą BohaterON.

Rozmawiałem z Panem Prezesem o Iławie, a w zasadzie o niemieckim obozie karnym dla Polaków, który w czasie II wojny światowej funkcjonował w naszym mieście i o potrzebie ekshumacji zbiorowych mogił ze szczątkami Polaków, które znajdują się w lasach na południe od Iławy.

Kilkanaście dni później, **na prośbę Pana Prezesa, przekazałem do Instytut Pamięci Narodowej wszystko, co w ciągu kilkunastu lat własnych badań udało mi się zgromadzić na temat ławskiego obozu: wspomnienia, relacje świadków, zdjęcia, dokumenty, listy, mapy i plany.**

To moja osobista misja: **nie pozwolić, by pamięć o obozie, choć trudna, została przemilczana.** I doprowadzić do dnia, w którym szczątki Polaków spoczywających w bezimiennych mogiłach pod Iławą doczekają się godnego pochówku.

Pamiętamy o tych, których w latach 1939-1956 próbowano skazać na zapomnienie”

- pisze Michał Młotek w social mediach.

Kilka dni temu skontaktowaliśmy się z nim ponownie, aby potwierdzić, że IPN rzeczywiście bada tę sprawę. Tak też się dzieje - kwerendę związaną z obozem w Iławie ma przeprowadzić **IPN w Białymstoku**. Do tematu wrócimy.

>> Poniżej publikujemy bardzo ciekawy, dokumentalny film historyczny "**Wielka ucieczka**", którego autorem jest właśnie Młotek i Internetowe Muzeum Iławy. Naprawdę, warto go obejrzeć.

Uwaga!

Jeśli masz jakieś informacje, wspomnienia czy kontakt z osobami, które mogą posiadać wiedzę na temat obozów działających w Iławie w czasie II wojny światowej, skontaktuj się z [Internetowym Muzeum Iławy](#).

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81330-ilawa-czy-ofiary-hitlerowskiego-obozu-doczekaja-sie-godnego-pochowku-materiały-trafiły-juz-do-ipn-film>